

Krzysztof Lewandowski

**BIG FOUR - KLUCZOWE ASPEKTY
GLOBALNEJ POLITYKI INTERNETU**

Wstęp

Internet, globalne medium o wysokim stopniu zaawansowania technologicznego, obecne we wszystkich dziedzinach życia i gospodarki, jawi się środowiskiem komunikacyjnym o potencjale bezprecedensowym w historii rozwoju cywilizacyjnego człowieka. Dlatego też cieszy się on coraz większym zainteresowaniem elit rządzących i gospodarczych, które upatrują w nim nie tylko niewyczerpane źródło informacji, lecz również niezwykle skuteczne narzędzie inwigilacji, manipulacji oraz przymusu społecznego, pomocne w realizacji ich partykularnych interesów. Ten stan rzeczy wzbudza obawy społeczności sieciowej o nienaruszalność praw jej członków, pogłębiające się w związku z niewydolnością lokalnych i międzynarodowych struktur prawodawczych, nie potrafiących podjąć efektywnych działań legislacyjnych nadążających za technologią i eskalacją towarzyszących jej zjawisk. Dla polityki Internetu XXI wieku wyzwaniem stają się więc regulacje ponadnarodowego prawa cyberprzestrzeni pozwalającego zachować sprawiedliwą i racjonalną równowagę pomiędzy wolnościami człowieka i jego aktywnością w sieci a tempem postępu technicznego, zasadami społecznymi, interesami gospodarczymi i wpływami aparatu władzy.

Niniejsze opracowanie poświęcono czterem głównym aspektom polityki Internetu: dostępowi do Internetu, dostępowi do treści, prawom własności, prawom prywatności, prezentując ich nowy, cyberprzestrzenny wymiar oraz wskazując obszary wymagające interwencji kodyfikacyjnej. Podjęte zagadnienia, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, będą przedmiotem poniższych rozważań, których struktura obejmuje:

1. Pojęcie polityki Internetu w kontekście rozwoju cyberprzestrzeni.
2. Istote głównych aspektów polityki sieci.
3. Kierunki potrzeb kodyfikacyjnych w obszarze cyberprzestrzennej ko-egzystencji.

1. Pojęcie polityki Internetu w kontekście rozwoju cyberprzestrzeni

W dobie globalizmu postęp technologiczny wyprzedza coraz silniej rozwój cywilizacyjny, a gwałtowna informatyzacja wszystkich dziedzin życia wpływa na zmiany ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Z historycznego punktu widzenia są one bezprecedensowe w swoich formach, zasięgu i tempie kumulacji. Fundamentalną rolę w zachodzących procesach odgrywa cyfrowa komunikacja i informacja oraz jej flagowy nośnik, którym stał się Internet.

Podstawowe zadania stojące przed ogólnosiwiatową siecią telekomunikacyjną, poruszane w 2006 roku na ONZ-owskim Forum Zarządzania In-

ternetem (*Internet Governance Forum*), dotyczyły zapewnienia jej *otwartości* rozumianej jako wolność słowa oraz przepływu informacji, wiedzy i idei, *bezpieczeństwa* gwarantującego poufność i wzajemne zaufanie współpracujących stron, przede wszystkim klientów oraz sieciowych dostawców towarów i usług, *różnorodności* przejawiającej się w tworzeniu treści i innych zasobów sieci o wymiarze zarówno ogólnosiwiatowym, jak i regionalnym, opartym o języki narodowe, a także *dostępu* w kontekście relacji międzyoperatorskich¹. Cele te, nadal aktualne, wymagają podejmowania kompleksowych działań w zakresie formułowania reguł infostradowej ko-egzystencji w odniesieniu zarówno do samej sieci, jak i jej miejsca w strukturze otaczającego świata, na wszystkich poziomach decyzyjności, a także wieloaspektowego ujęcia adekwatnego do ponadnarodowego charakteru Internetu oraz jego szerokiego społeczno-ekonomicznego znaczenia. Cyberprzestrzeń należy bowiem rozpatrywać w kategoriach technologii, dochodowego sektora przemysłowego, ale również powszechnie stosowanego narzędzia, medium komunikacyjnego, zbioru dóbr materialnych i nośnika idei. Procesy ustalania zasad funkcjonowania sieci powinny zatem uwzględniać złożoność jej istoty. W takim też kontekście regulacje normatywne dotyczące infostrady stają się obszarem zainteresowania polityki internetowej definiowanej przez S. Bramana² jako tworzenie tych praw i regulacji, które dotyczą zagadnień specyficznych dla infrastruktury Internetu i jej użytkowników, np. nazw domen, albo odnoszą się do wymagających ponownej kodyfikacji długoterminowych kwestii prawnych związanych ze zmianami wywołwanymi w otoczeniu przez internetowe środowisko cyfrowe np. statusy praw autorskich.

M. du Vall i A. Walecka-Rynduch za M. Margalis i D. Resnick dzielą politykę Internetu, według sfery jej ingerencji, na politykę wewnątrz sieci, politykę kształtowania sieci oraz wykorzystywania sieci w polityce. „*Pierwsza oznacza wewnętrzną politykę społeczności internetowych, charakter wzajemnych relacji, cały mikroświat poczty elektronicznej, grup dyskusyjnych, etykiety. Druga kategoria odnosi się do „zwykłej polityki” wpływającej na sieć, czyli takich kwestii jak dostęp, własność i kontrola, cenzura i regulacje. Wreszcie trzecie określenie dotyczy politycznego wykorzystania komputerów połączonych w sieć mającego na celu próbę dokonania zmiany społecznej lub kulturowej w świecie rzeczywistym*”³.

1) P. Wąglowski, *Prawne aspekty rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce*, PARP 2009, s. 4, http://www.web.gov.pl/g2/big/2009_12/60262697a02b6fe40139bbc311850.pdf, [dostęp: 12.05.2011].

2) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 140.

3) M. du Vall., A. Walecka-Rynduch (red.), *Netarchia jako propozycja modelu demokracji przyszłości. Współczesna przestrzeń polityczna. Ewolucja czy rewolucja?*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne Sp. z o.o., Kraków 2011, s. 46.

Polityka Internetu nie jest jednolita na wszystkich poziomach funkcjonowania, a normalizacje ponadpaństwowe często kolidują z prawodawstwem poszczególnych krajów i zapisami ich narodowych konstytucji. Dzieje się tak na przykład w sferze działalności Internetowej Korporacji ds. Nadawania Nazw i Numerów (ICANN) odpowiadającej za przyznawanie domen internetowych i nadzór nad serwerami DNS na całym świecie⁴.

Dotkliwie odczuwane są również luki w prawnych regulacjach cyberprzestrzeni, a ujawniające je orzeczenia sądowe stają się coraz częstsze. Lukę taką stanowi przykładowo brak przepisów ustalających granice ingerencji administratorów w prywatne konta użytkowników. W kontekście obowiązków administratora, do którego należy zgodna z przepisami dbałość o funkcjonowanie portalu, nadanie mu wysokich uprawnień w tym zakresie z jednej strony wydaje się być rzeczą niezbędną, z drugiej zaś stwarza zagrożenie naruszenia prawa użytkownika do prywatności.

2. Istota głównych aspektów polityki sieci

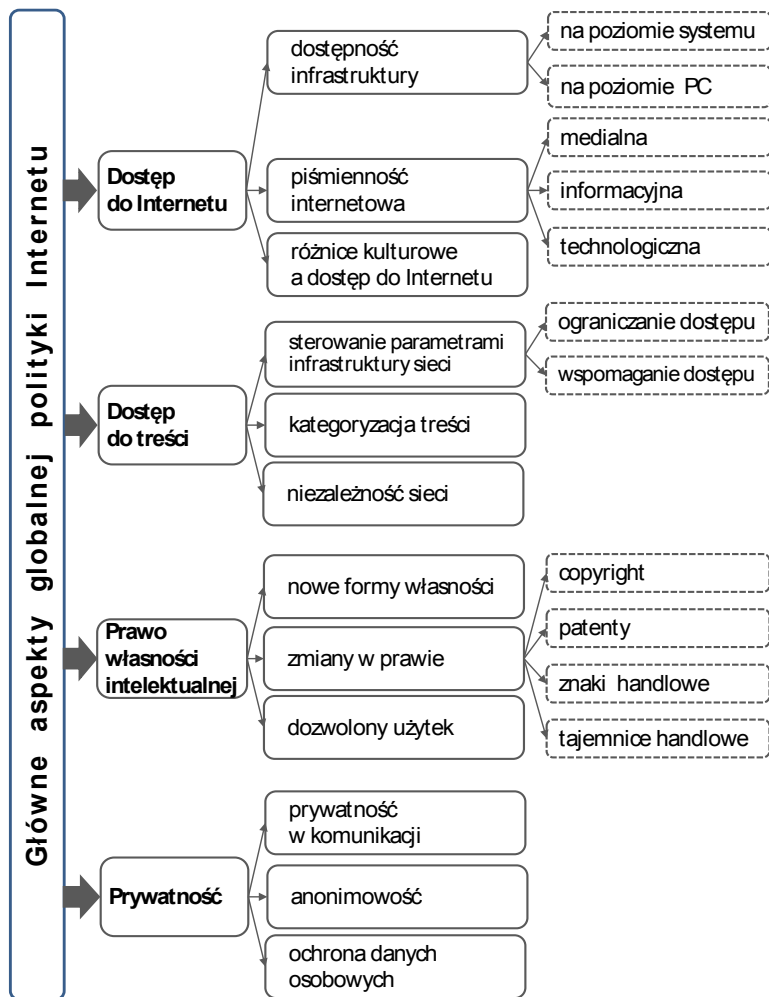
Najważniejsze problemy polityki Internetu dotyczą czterech aspektów ponadnarodowej aktywności w sieci, nazwanych przez S. Bramana *kwestiami Big Four*. Są to: dostęp do Internetu (*access to the Internet*), dostęp do treści (*access to content*), prawa własności (*property rights*) i prywatność (*privacy*)⁵.

Na Rysunku nr 1 przedstawiono proponowany schemat ukazujący strukturę wymienionych aspektów globalnej polityki Internetu, opisywanych w dalszej części opracowania.

4) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 159.

5) Tamże, s. 156.

Rysunek 1. Główne aspekty globalnej polityki Internetu



Dostęp do Internetu

Zachodzący proces cyfrowego podziału świata dotyczy w dużej mierze pogłębiających się nierówności w dostępie do Internetu, przy czym wskaźnik tego dostępu jest ściśle związany z poziomem rozwoju danego regionu mierzonym wielkością PKB⁶.

6) F. Mayor, *Przyszłość Świata*, Fundacja Studiów i Badań Edukacyjnych, Warszawa, 2001, s. 308.

W kategoriach globalnej polityki Internetu problemy związane ze zjawiskiem „luki wiedzy” na terenach o niskim statusie socjoekonomicznym, potrzebą działań pomocowych na obszarach objętych brakiem dostępu do informacji i ich niedostateczną skutecznością, winny być rozpatrywane nie tylko w aspekcie dostępności infrastruktury sieci, lecz również piśmienności internetowej oraz obwarowań kulturowych.

Dostęp do infrastruktury

Dostępność infrastruktury internetowej dotyczy użytkowania sieci jako systemu oraz kwestii jej wykorzystania z poziomu stanowiska komputerowego.

Na całym świecie infrastruktura Internetu podlega kontroli państwowej i jest nadzorowana bądź bezpośrednio przez jej organy, bądź pośrednio poprzez reprezentujących je wielko korporacyjnych sprzedawców, działających zgodnie z zaleceniami i procedurami rządowymi. Państwo posiada więc moc sprawczą w zakresie regulacji zasięgu Internetu wprzeźstrzeni oraz stopnia penetracji wskazującego, jaka część populacji zamieszkującej dany obszar pokryty siecią ma do niej dostęp. Kontrola rządowa pozwala też na osiąganie wzrostu wielkości obu tych wskaźników poprzez stosowanie takich instrumentów jak licencje, mechanizmy cenowe i regulacje prawne warunkujące społeczny dostęp do sieci, np. w Korei Południowej polityka rządu spowodowała, iż w 2005 roku państwo to osiągnęło nawyższy na świecie wskaźnik penetracji w zakresie usług szerokopasmowych (dane OECD), z których w 2007 roku korzystało już 91% gospodarstw domowych (dane NIA, 2008)⁷ a obecnie celem koreańskich władz jest upowszechnienie do końca 2012 r. łączy internetowych o prędkości 1 GB/s, czyli około 200 razy szybszych od oferowanych w USA⁸.

Zarówno w krajach rozwiniętych, jak i rozwijających się państwo umożliwia społeczeństwu korzystanie ze stanowisk internetowych w bibliotekach, szkołach i tele-centrach, by osoby nieposiadające własnego dostępu do sieci mogły z niej korzystać. Na biedniejszych obszarach powszechna stała się inicjatywa „Laptop dla każdego dziecka” polegająca na zakupach w ramach masowych kontraktów rządowych tanich, przenośnych komputerów w celu zapewnienia dzieciom i młodzieży szkolnej możliwości korzystania z infostrady⁹. W jej ramach

7) O. Hyeryoung, *New Media Practices in Korea*, International Journal of Communication 5, 2011, s. 323, <http://ijoc.org/ojs/index.php/ijoc/article/viewFile/701/527>, [dostęp: 23.05.2011].

8) M. McDonald, Home Internet May Get Even Faster in South Korea, New York Times, 21.02.2011, <http://www.nytimes.com/2011/02/22/technology/22iht-broadband22.html>, [dostęp: 21.02.2011].

9) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess, (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 157.

OLPC, amerykańska organizacja non-profit, do roku 2010 dostarczyła w ramach takich umów 2 miliony tanich notebooków dla dzieci z 40 państw¹⁰.

Jednym z głównych zadań polityki Internetu jest niwelowanie barier w dostępie do sieci, na które napotykają osoby niepełnosprawne. Są one realizowane przez ustawodawców poprzez narzucanie stronom www określonych standardów użytkowych czy też wspomaganie badań i rozwoju technologii służących upowszechnianiu Internetu¹¹. W ramach polityki udostępnienia infostrady osobom niepełnosprawnym, na mocy dyrektywy eEurope 2002, kraje Unii Europejskiej podjęły zobowiązanie zapewnienia dostępu do swoich serwisów internetowych bez dyskryminowania użytkowników, również poprzez uwzględnianie oczekiwan internautów ze specjalnymi potrzebami¹².

Piśmienność internetowa

Tradycyjne znaczenie piśmienności, pochodzące z ery druku, oznacza umiejętności pisanie i czytania pozwalające na rozumienie sensu odbieranych informacji i tworzenie zrozumiałych wiadomości. W erze cyfrowej pojęcie to uzyskuje jednak szersze, wielowymiarowe znaczenie. Przekaz informacji za pomocą obrazu doprowadził bowiem do powstania nowej kategorii *piśmienności medialnej*. Umiejętność wyszukiwania, selekcji i wykorzystywania różnych form pożądaných informacji znajdujących się w sieci oraz ich tworzenia i udostępniania definiuje płaszczyznę *piśmienności informacyjnej*, natomiast umiejętność stosowania dostępnych, specjalistycznych technik do tworzenia nowych rozwiązań kreuje *piśmienność technologiczną*. Wszystkie one są czynnikami niezbędnymi do prawidłowego i efektywnego użytkowania Internetu¹³.

Na rysunku nr 2 znajduje się schemat przedstawiający strukturę piśmienności w epoce druku oraz strukturę wymienionych, nowych jej kategorii powstających w erze cyfrowej, w środowisku internetowym.

10) http://wiki.laptop.org/images/2/24/OLPCF_M%26E_Publication.pdf

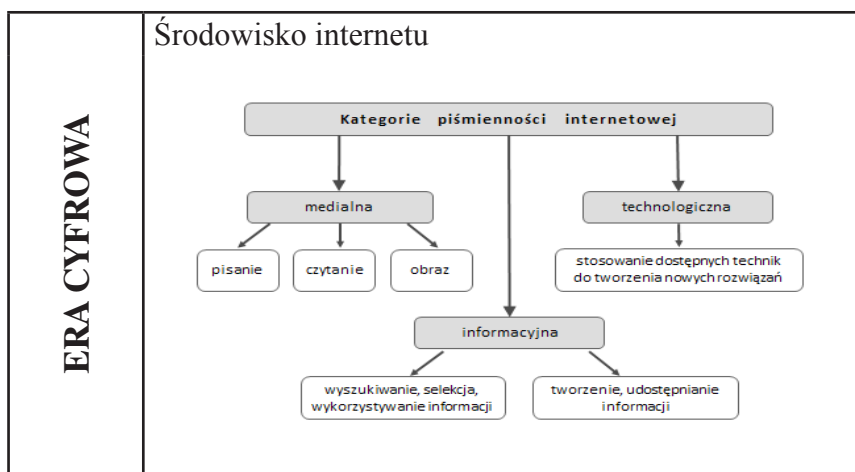
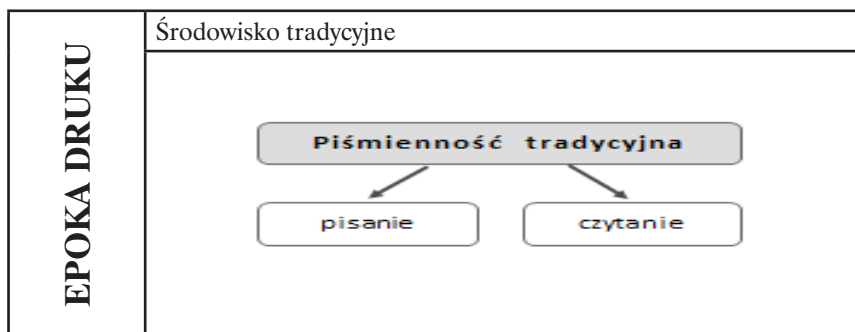
Hieji Z., Barry B. inni, *Assessment Overview of One Laptop per Child Projects*, One Laptop per Child Foundation Learning Group, wrzesień 2010, s. 4.

11) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 157.

12) http://ec.europa.eu/information_society/europe/2002/action_plan/pdf/actionplan_en.pdf
eEurope 2002, All Information Society For all, Action Plan, Council of the European Union, Commission of the European Communities, Bruksela, 2000-06-14, s. 17-18.

13) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 157-158.

Rysunek nr 2. Struktura piśmienności tradycyjnej versus nowe kategorie piśmienności internetowej. Własne opracowanie graficzne.

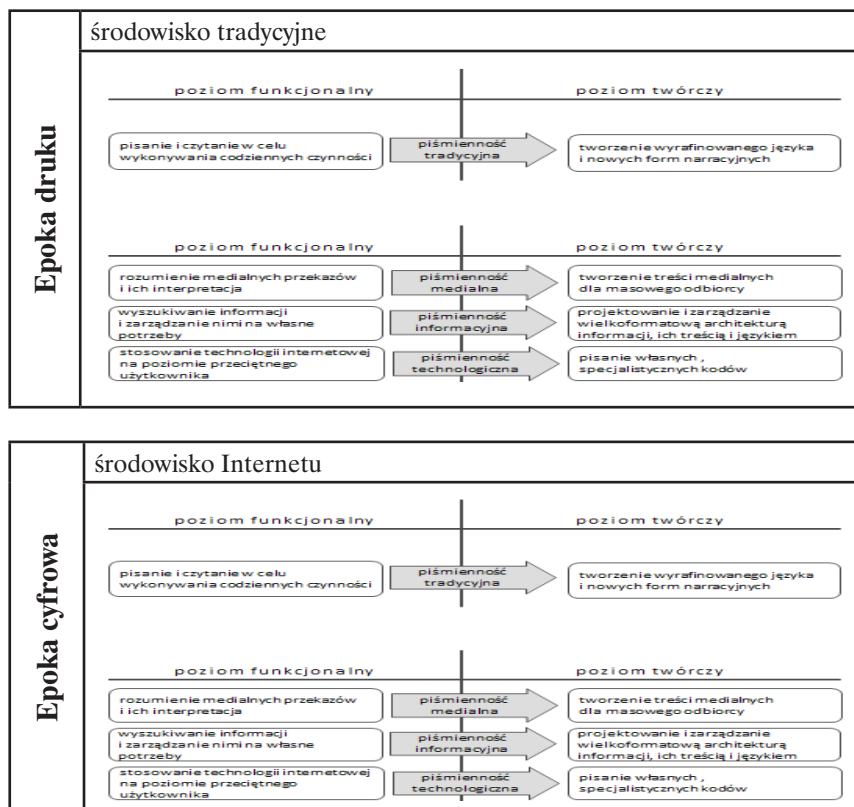


Poszczególne kategorie piśmienności cechuje wielostopniowe spektrum, krańce którego wyznaczają: poziom funkcjonalny oraz zaawansowany poziom twórczy. Funkcjonalna piśmienność tradycyjna pozwala na wykonywanie codziennych czynności, takich jak czytanie oznaczeń, wyszukiwanie towarów, które chcemy kupić, wypełnianie formularzy urzędowych oraz pracowniczych. Piśmienność tradycyjną na najwyższym poziomie twórczym prezentują zaś awangardowi pisarze kierujący rozwój języka i form narracyjnych w nowych kierunkach. Funkcjonalność piśmienności medialnej obejmuje zdolność rozumienia przekazów medialnych, rozpoznawania motywów stojących za odbieranymi informacjami, ich społecznych, politycznych i ekonomicznych konsekwencji oraz wyciągania wniosków płynących z uzyskanej w ten sposób wiedzy. Poziom

twórczy piśmienności medialnej prezentują natomiast autorzy przekazów docierających do masowego odbiorcy. Na funkcjonalnym poziomie piśmienności informacyjnej znajduje się zdolność użytkownika do wyszukiwania i oceniania potrzebnych treści oraz zarządzania nimi, a na poziomie twórczym projektowanie i zarządzanie wielkoformatową architekturą informacji kierowanych do dużych populacji wraz ich treściami i językiem. W obszarze piśmienności technologicznej funkcjonalny koniec spektrum odnosi się do podstawowych funkcji użytkownika Internetu, takich jak przetwarzanie tekstu, serfowanie po sieci, zarządzanie pocztą internetową, podczas gdy drugi kraniec reprezentują twórcy własnych kodów pisanych w specjalistycznych celach¹⁴.

Na rysunku nr 3 przedstawiono graficzną interpretację scharakteryzowanego wyżej spektrum poszczególnych kategorii piśmienniczych.

Rysunek nr 3. Poziomy zaawansowania poszczególnych kategorii piśmienniczych. Własne opracowanie graficzne



14) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 158.

Opisane wyżej formy piśmienności stają się przedmiotem polityki Internetu poprzez obejmowanie ich funkcjonalnych poziomów standardami powszechnej edukacji oraz prowadzenie nauczania w publicznych ośrodkach dydaktycznych podlegających organom rządowym. Dzięki temu, obok tradycyjnej umiejętności pisania i czytania, w edukacji zaistniały także: kształcenie medialne, informacyjne oraz technologiczne.

Różnice kulturowe a dostęp do Internetu

Różnice kulturowe generują często powstawanie barier utrudniających lub uniemożliwiających dostęp do Internetu. Dlatego też w wielu częściach świata stają się one poważnym problemem i przedmiotem polityki państw oraz organizacji międzynarodowych. Polityka ta musi mieć jednak charakter kompleksowy, gdyż dotyczy wielorakich aspektów kulturowych oraz odmienności ukształtowanych na różnych szczeblach organizacji społeczeństw.

Regulacje łamiące jedne bariery kulturowe często tworzą inne bariery, co prowadzi do porażek polityki Internetu, np. w Południowej Afryce przepisy wymagające zatrudniania w każdym publicznym tele-centrum dwóch menadżerów, w tym jednej kobiety, okazały się na tyle sprzeczne ze zwyczajem obowiązującym na terenach plemiennych, iż na wielu obszarach nie pozwalały na korzystanie mężczyznom z usług takich centrów¹⁵.

Z drugiej strony przykładem sukcesu rządowej polityki internetowej w zakresie łamania barier kulturowych w dostępie do sieci są pozytywne efekty wsparcia udzielanego w niektórych krajach podmiotom tworzącym strony internetowe dla społeczności mniejszościowych.

Dostęp do treści

Upowszechnianie dostępu do infrastruktury internetowej powoduje, iż zadaniem polityki Internetu staje się regulowanie warunków dostępu do treści oraz normowanie obszarów związanych z neutralnością sieci i jej cenzurą.

Sposób realizacji tych zadań determinowany jest w wielu przypadkach ukierunkowaniem instytucji państwowych na zachowanie lub ekspansję władzy, co objawia się ograniczeniami w dostępie do treści w sieci. W tym celu „znajdują (instytucje państwowe) rozmaite preteksty – bezpieczeństwa państwa, arbitralnie rozumianego bezpieczeństwa obywateli (np. w ramach struktury państwa opiekuńczego), ochrony rozmaitego typu tajemnic, głównie własnych, ochrony wrażliwości moralnej czy obyczajowej wybranych segmentów populacji, wresz-

15) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 158.

*cie inwigilacji społeczeństwa pojętej jako warunek zachowania własnej stabilności... Paradoksem jest, że od tego zagrożenia, powszechnego w państwach autorytarnie rządzonych, nie są bynajmniej wolne kraje nominalnie demokratyczne i w mniejszym czy większym stopniu liberalne*¹⁶.

Sterowanie parametrami infrastruktury sieci

Warunki dostępu do treści w sieci mogą być kształtowane w zakresie ograniczania tegoż dostępu lub wspomagania go poprzez sterowanie parametrami infrastruktury.

Przykładem polityki państwa w zakresie sterowania ograniczającego jest Kuba, gdzie co prawda dostępowi do Internetu przyznano status podstawowego prawa człowieka, to jednak jego realizacja ma miejsce jedynie w sferze dostępu do infrastruktury. Komunikacja w sieci odbywa się bowiem od lat przez wąskie łącza będące własnością państwowych prowajderów i pozostające pod ich kontrolą, a aktywność za pomocą satelity lub pod przybranym nazwiskiem kwalifikowane są jako przestępstwa kryminalne¹⁷.

Badania nad zwyczajami dotyczącymi serfowania po sieci wskazują, iż różnice w czasie uzyskania dostępu do stron www identyfikowane są przez użytkowników jako różnice w łatwości osiągnięcia tego dostępu. Należy więc spodziewać się, iż im ten czas będzie dłuższy, tym liczba odwiedzin niższa. Tendencję taką potwierdzają raporty dokumentujące skutki wydłużania czasu dostępu do witryn przez prowajderów w Stanach Zjednoczonych oraz w innych krajach¹⁸.

Sterowanie wspomagające zachodzi natomiast we wszystkich krajach, w których państwo wspiera wzrost parametrów przyspieszających i uatwiających komunikację w sieci.

Kategoryzacja treści

Regulacje polityki Internetu stwarzać mogą dogodne warunki dla ekspansji w sieci określonych kategorii informacji. W większości krajów kategorię taką tworzą treści edukacyjne.

Rząd koreański, podobnie jak rządy wielu innych krajów, wywiera instytucjonalne i systemowe naciski na naukę umiejętności korzystania

16) Z. Pucek, *Uwagi o sferze publicznej i internecie*, [w:] K. Pokorna-Ignatowicz, J. Bierówka (red.), „Stare” media w obliczu „nowych”, „nowe” w obliczu „starych”, Media i Polityka, tom 3, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2011, s. 144.

17) P. Rutkowski, *Państwo nie zamierza zrezygnować z wprowadzania ograniczeń w Internecie*, Computerworld, <http://www.computerworld.pl/news/368828/Panstwo.nie.zamierza.zrezygnowac.z.wprowadzania.ograniczen.w.Internecie.html>, [dostęp: 04.04.2011].

18) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 159.

z mediów cyfrowych. W 1997 r. powstał tam funkcjonujący nadal krajowy projekt „ICT w edukacji”, zgodnie z którym wdrożono przepisy mające na celu promowanie stosowania ICT na każdym etapie nauczania oraz opracowano ogólnokoreański system e-learningowy¹⁹. Podobnie Amerykański National Broadband Plan wskazuje edukację *online* poprzez szerokopasmowe łącze jako priorytetowy cel XXI wieku²⁰.

Niezależność sieci

Według Z. Pucka neutralność sieci to stan, w którym prowajderzy „nie mają prawa w żaden sposób ograniczać lub blokować dostępu do określonych witryn, usług i protokołów”, co oznacza, iż „wykupując dostęp do Internetu, mamy nieograniczony dostęp do wszystkich zasobów z prędkością określoną w umowie”²¹.

Obecnie w USA trwa debata nad propozycjami legislacyjnymi ograniczającymi neutralność sieci, wysuwanymi przez lobbyprowadźców. Podobnie jak w wielu innych krajach ubiegają się oni o prawo do spowolniania dostępu internautów do tych stron www, które nie wnoszą opłat za specjalną opiekę. W przypadku usankcjonowania tych postulatów dostawcy mogliby w ramach wspólnych działań całkowicie zablokować dostęp do takich witryn²², niszcząc ideę Internetu jako symbolu wolności dostępu i przekazu informacji oraz sprzyjając jego uzależnieniu od grup podporządkowanych działaniom w cyberprzestrzeni swoim partykularnym interesom.

Z drugiej jednak strony sami użytkownicy mogą ustalać na swoich komputerach parametry dostępu do treści poprzez stosowanie programów filtrujących, pozwalających na blokowanie połączeń ze stronami o określonych kategoriach tematycznych. Oprogramowanie takie nie jest jednak doskonałe, zwykle bazuje ono bowiem na komputerowej analizie tekstów, nie zapewniającej perfekcyjności zabezpieczenia. Ich stosowanie prowadzi często do równoczesnego blokowania treści niepożądanych wraz z wysoce pożądanymi. Program chroniący przed dostępem do stron poświęconych pornografii może np. uniemożliwić łączenie się z witryna-

19) O. Hyeryoung, *New Media Practices in Korea*, International Journal of Communication 5, 2011, s. 321–322, <http://ijoc.org/ojs/index.php/ijoc/article/viewFile/701/527>, [dostęp: 23.02.2012].

O. Hyeryoung, *New Media Practices in Korea*, International Journal of Communication 5, 2011, s. 321–322.

20) <http://www.broadband.gov/plan/>, *National Broad Band Plan. Connecting America*, [dostęp: 23.02.2012].

21) Z. Pucek, *Uwagi o sferze publicznej i internecie*, [w:] K. Pokorna-Ignatowicz, J. Bierówka (red.) „*Stare*” media w obliczu „*nowych*”, „*nowe*” w obliczu „*starych*”, Media i Polityka, tom 3, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2011, s. 142.

22) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 159.

mi edukacyjnymi dla dorosłych lub poświęconymi rakowi piersi. Również zawodny jest typ programów filtrujących, funkcjonujących w oparciu o parametry akceptowalności stron, wyznaczone przez użytkownika i sprawdzających ich zawartość np. według preferencji religijnych²³.

Istotnym przejawem braku neutralności Internetu jest cenzurowanie materiałów zamieszczanych w sieci i tym samym pozbawienie go ważnej funkcji źródła spektrum opinii i informacji. Powszechnie za cenzurę nie uważa się blokowania dzieciom dostępu do treści uznawanych za szkodliwe lecz działania związane z ograniczaniem swobody wypowiedzenia się internautów oraz blokowaniem im połączeń z witrynami zawierającymi treści niewygodne dla kreatorów polityki.

Chiny uznawane są za kraj posiadający najsilniejszą cenzurę Internetu. Narodowy system cenzury stron www zwany *Great Firewall of China* ogranicza lub uniemożliwia dostęp do wielu gałęzi sieci. W efekcie chiński internauta, który próbuje połączyć się z witryną amerykańskiej organizacji walczącej o wolności obywatelskie przekierowany zostanie automatycznie na stronę rządową. Chiński aparat władzy cenzuruje też dodatkowo e-maile, fora, chaty i blogi²⁴.

W Iranie natomiast rząd monitoruje polityczne oraz nowo powstające strony, blokując dostęp do treści pornograficznych, anonimowych, poświęconych mniejszościom seksualnym, niektórym zagadnieniom politycznym oraz prawom kobiet²⁵.

Prawo własności intelektualnej

Transformacja ekonomii przemysłowej w ekonomię informacyjną przebiega w warunkach przestarzałych i niewydolnych regulacji dotyczących praw własności intelektualnej. Rozwój Internetu wykazuje coraz bardziej palącą potrzebę nowych unormowań prawnych w tym obszarze, uwzględniających specyfikę funkcjonowania sieci i wychodzących poza kwestie ekonomiczne. Z tego powodu na całym świecie prowadzone są prace kodyfikacyjne w kierunku identyfikacji nowych form własności wyrosłych w oparciu o sieć, zmian w prawie własności intelektualnej z uwzględnieniem potrzeb inforstrady i uzgadniania nowych definicji pojęcia dozwolonego użytku, biorąc pod uwagę służebną rolę prawa wobec różnych celów społecznych.

Coraz bardziej pożądana wydaje się być dyskusja na temat zasadności przyjmowania formuły regulacji prawa własności intelektualnej polegającej na objęciu przestrzeni wirtualnej odrębnymi kodyfikacjami, odbiega-

23) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 159-160.

24) J.J. Parsons, D. Oja, *New Perspectives on Computer Concepts 2012: Comprehensive, Course Technology*, Cengage Learning, 2012, s. 347.

25) Tamże, s. 347.

jącymi od tych, obowiązujących w strefie *off-line*. Przeciwnicy takich rozwiązań upatrują w nich liczne zagrożenia np. usankcjonowanie prawa wydawców muzycznych do powszechnego szpiegostwa w sieci i, bezprawnych w świetle tradycyjnego prawa, włamań do komputerów prywatnych użytkowników w celu czerpania zysków finansowych. Pojawiają się też głosy zarzucające lobbystom gospodarczym blokowanie inicjatyw społecznych na rzecz polityki Internetu, porządkującej ko-egzystencję w cyberprzestrzeni poprzez przystosowanie tradycyjnego prawodawstwa funkcjonującego z powodzeniem w wymiarze *off-line*.

Ekspansja nowych form własności

Internet sprzyja powstawaniu nowych form własności intelektualnej w wirtualnym świecie. Zjawisko to niesie ze sobą szereg problemów natury formalnej, gdyż istniejące unormowania nie są dostosowane do potrzeb wynikających ze specyfiki tych form. Interakcje pomiędzy wirtualną własnością intelektualną, jej wartością i ekonomią *offline* generują kwestie prawne stanowiące prawdziwe wyzwania dla polityki Internetu.

Adresem miejsca w cyberprzestrzeni jest domena, której natura jest różna od potocznego znaczenia tradycyjnego adresu. Nazewnictwo domen tworzone w wymiarze globalnym podlega monopolistycznemu zarządowi ICANN. Obrót nimi wymaga zatem ponadpaństwowych rozwiązań prawnych z obszaru złożonych kwestii: własności intelektualnej, międzynarodowego prawa cywilnego i karnego, pozwalających na rozstrzygnięcie sporów dotyczących bezprawnego używania znaków towarowych w nazwach domen, „*zagnieżdżania się dzikich lokatorów*” na stronach www – niczym nieróżniące się od włamania do fizycznie istniejącego obiektu w świecie realnym, zakupu nazw domen z zamiarem ich odsprzedaży dla zysku czy też kwestii przeprowadzania transakcji finansowych z użyciem nazwy domeny²⁶.

Zmiany w prawie własności intelektualnej

Obszar znaczeniowy pojęcia własności intelektualnej dotyczy czterech głównych sfer: prawa autorskiego, czyli *copyright*, patentów, znaków handlowych i tajemnic handlowych.

W następstwie szybkiego rozwoju cyberprzestrzeni do najbardziej spornych i wciąż otwartych kwestii polityki Internetu należą regulacje prawne w zakresie zmian wprowadzanych w prawie autorskim, obejmującym prawa do: reprodukcji dzieł, opracowywania dzieł pochodnych na bazie oryginału, dystrybuowania ich oraz publicznego wykonywania

26) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 160.

i publikowania. Funkcjonowanie systemu *copyright* jako zbioru uprawnień majątkowych wymaga utrzymania równowagi pomiędzy zabezpieczeniem prywatnych interesów autora a korzyścią publiczną mierzoną rozwojem nauki i sztuki, lecz równowaga ta wynika z większej niż w świecie offline i wciąż rosnącej liczby składowych²⁷.

Pojawiające się opinie dotyczące celowości tworzenia oddzielnego prawa autorskiego dla obszaru Internetu spotykają się z zarzutami, iż działanie takie łamałoby zasady przyjęte przez Konwencję Berneńską, wprowadzałoby zamieszanie spowodowane dualizmem kodyfikacyjnym oraz umożliwiło grupom nacisku działania zmierzające do podporządkowywania sieci swoim interesom, co sprzyjałoby hamowaniu inwencji twórczej jej użytkowników.

Poniższe przykłady przybliżają mechanizm kierowania podświadomym różnicowaniem ludzkich czynów w środowiskach *on-line* i *off-line* w aspekcie prawa autorskiego.

Gdyby Andy Warhol wykorzystał zdjęcia opublikowane w *National Geographic* do wyklejenia z nich obrazu i pokazywał ów obraz na publicznej wystawie, wówczas opinia publiczna raczej nie zarzuciłaby mu łamania praw autorskich. Jeżeli zaś jakaś osoba zaimportuje obrazy zdjęć z witryny pisma i wykona podobne dzieło co Andy Warhol, a następnie zamieści je na swojej stronie internetowej, to istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż korporacje finansowe lub prawne podejmą próby przedstawienia tego działania w oczach opinii publicznej jako przestępstwa naruszającego własność intelektualną. Na obecnym etapie synergii ekonomicznej Internetu organizacje finansowe inwestujące w biznes cyfrowy starają się za wszelką cenę urynkować go, oprócz o zasady ekonomii i podporządkować swoim partykularnym interesom.

Również prawo dotyczące patentów funkcjonalnych, chroniących procesy, maszyny, artykuły przemysłowe, składy substancji, badania genetyczne nad zwierzętami i patentów projektowych zabezpieczających wzory wymaga zmian dostosowujących go do nowej, internetowej rzeczywistości. Każda z technologii cyberprzestrzennych obejmuje bowiem wiele patentów, prawie zawsze znajdujących się pod kontrolą jakiejś korporacji. Spory wywołują stanowiska niektórych firm wnoszących, by całe formy pewnych działalności obejmować patentami, np. odnotowano szereg protestów, gdy w USA prawnie usankcjonowano opatentowanie przez spółkę Amazon.com jednego kliknięcia przyciskiem myszy jako sposobu dokonywania zakupów. Decyzję tę można oczywiście uznać za absurd patentowy, lecz można ją też podważać, oskarżając Amazon

27) A. Wolniak, *Kod, normy społeczne, prawo i rynek: cztery regulatory zachowań w Internecie i ich wzajemne zależności*, CBKE e-biuletyn, 1 kwietnia 2006r http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/Kod_normy_spoleczne_prawo_i_rynek.pdf, [dostęp: 12.03.2012].

o przywłaszczenie sobie cudzej myśli technicznej, należącej do wynalazcy myszy, służącej do klikania w przestrzeni cyfrowej. Można też uznać, iż pociągnie ona za sobą bardziej wyrafinowane i groźne działania. Gdyby na przykład wynalazca opatentował wymyślone przez siebie urządzenie do mocowania kół, po czym ktoś inny opatentował stosowanie tego urządzenia do mocowania kół samochodowych, a jeszcze ktoś inny do kół samolotów itd., wówczas prawowity właściciel patentu źródłowego zostanie *de facto* pozbawiony praw do swojego wynalazku na rzecz sprytnych korporacji prawniczych, które podejmować będą decyzje, gdzie i w jaki sposób zostanie on zastosowany oraz kto czerpał będzie z niego korzyści.

Tylko w Stanach Zjednoczonych usankcjonowano patentowanie programów komputerowych, które uznano za wynalazki, czego skutkiem jest niebezpieczne prawo do patentowania nawet fragmentów kodów poszczególnych programów, co również wzbudza na świecie liczne kontrowersje²⁸.

Rosnąca liczba zgłaszanych patentów, niewydolność biur rozpatrujących wnioski, pogłębiające się problemy identyfikacji nowych produktów w aspekcie już objętych patentami oraz powszechnie wykorzystywane oprogramowanie *open-source*, którego elementy często zawłaszczają producenci oprogramowania komercyjnego i próbują je patentować, powodują konieczność reformy systemu. Reforma ta powinna sprzyjać rozwojowi cywilizacyjnemu świata i wzrostowi inwencji twórczej członków jego społeczeństwa oraz zabezpieczać dobro ogólnospołeczne, które stanowią między innymi wspomniane darmowe, upublicznione oprogramowania.

Znaki handlowe (*trade marks*) funkcjonujące w Polsce pod pojęciami znaków towarowych i wzorów przemysłowych chronią nazwę i graficzną, unikatową reprezentację produktu. Kwestie prawne dotyczące znaków handlowych w Internecie związane są przede wszystkim z włączaniem ich do nazw domen, dołączaniem do awatarów lub innych produktów wirtualnego świata.

Łamaniem prawa jest z pewnością nieuprawnione umieszczanie znaków handlowych na fizycznych towarach, sprzedawanych za pośrednictwem Internetu oraz umieszczanie znaków firmowych, bez zgody ich właściciela, na własnych stronach internetowych. Jednak, czy w takich samych kategoriach należy oceniać internautę umieszczającego na ubraniu swojego awatara znak firmy Adidas? Kwestia ta budzi wiele wątpliwości.

Ochrona tajemnic handlowych, skodyfikowanych w Polsce, w odniesieniu do tajemnicy przedsiębiorstwa, dotyczy poufnych informacji posiadających wartość gospodarczą, chronionych przez właścicieli przed udostępnianiem ich nieupoważnionym stronom i przed ich bezprawnym wykorzystaniem. Jest ona zazwyczaj realizowana poprzez praktyki nie-

28) A. Wolniak, *Kod, normy społeczne, prawo i rynek: cztery regulatory zachowań w Internecie i ich wzajemne zależności*, CBKE e-biuletyn, 1 kwietnia 2006r. http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/Kod_normy_spoleczne_prawo_i_rynek.pdf, [dostęp: 12.03.2012].

ujawniania, które w związku z technologicznym zaawansowaniem Internetu wykazują ograniczoną skuteczność.

Dozwolony użytek

Pojęcie dozwolonego użytku dotyczy określenia granic, do jakich właściciel intelektualnej własności może ograniczyć jej udostępnianie oraz wskazania sytuacji i warunków, w których użycie owej własności służy ważnym celom społecznym²⁹.

Dozwolony użytek, tradycyjnie dotyczący praw autorskich, coraz mocniej wkracza też w obszar patentów.

W wielu krajach instytucja prawna *fair use* określa zakres dozwolonego użytkowania dobra intelektualnego, zapewniając właścicielowi zyski płynące z tytułu własności a społeczeństwu prawo dostępu do niego. W efekcie dopuszcza się stosowanie materiałów objętych prawem *copyright*, przeważnie w celach edukacyjnych, twórczych i rozrywkowych o charakterze non-profit³⁰. Ponieważ często trudno jest zdefiniować, które z nowych praktyk komunikacyjnych w Internecie spełniają te kryteria, należy wzmocnić wysiłki w kierunku normalizacji tych kwestii.

Istotnym i wciąż otwartym zagadnieniem wydaje się być również uprawnienie autorów i osób posiadających prawa majątkowe do dzieł o decydowaniu o formie i zakresie ich udostępniania. Być może problem rozwiązałoby proste znakowanie plików zamieszczanych w sieci przez dysponentów, kategoryzujące dopuszczalne poziomy i zakresy ich użytkowania. Raz wprowadzonego oznaczenia nie można by było zmienić. W ten sposób dysponenti określiliby formę rozpowszechniania swojego dorobku a interneci mogliby korzystać z niego według przejrzystych i precyzyjnych reguł.

W cyberprzestrzeni pojęcie dozwolonego użytku zyskuje szerszy wymiar kodyfikacyjny, który zilustrować może następujący przykład. Autor utworu muzycznego bezpłatnie i bez ograniczeń udostępnia go w Internecie, utwór zyskuje milionowe rzesze fanów, następnie w wyniku sukcesu podpisuje on kontrakt na ów utwór z wytwórnią płytową, co zmienia zasadę dystrybucji utworu. Fani, którzy społecznie pracowali na jego sukces, nagle użytkując utwór na dotychczasowych zasadach, stają się przestępcami. Z punktu widzenia interesu społecznego nowy komercyjny status utworu musi budzić kontrowersje.

29) S. Barman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 161.

30) A. Wolniak, *Kod, normy społeczne, prawo i rynek: cztery regulatory zachowań w Internecie i ich wzajemne zależności*, CBKE e-biuletyn, 1 kwietnia 2006r. http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/Kod_normy_spoeczne_prawo_i_rynek.pdf, [dostęp: 12.04.2012].

Prywatność

Prawo człowieka do prywatności stanowi podstawę niezależności jego funkcjonowania w innych sferach życia i dotyczyć może np. wolności wypowiedzi czy wolności związków międzyludzkich, podlegających oddzielnym kodyfikacjom. Pojęcie prywatności w Internecie kształtowane jest rozwojem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Stwarzają one dziś zarówno, rządów, jak i prywatnemu biznesowi, głównie korporacjom, możliwości niespotykanej w swym zasięgu i precyzji ingerencji w cyberprzestrzeń, stwarzając zagrożenie dla prywatności internautów. Zainteresowanie polityki Internetu w tym zakresie kieruje się głównie na obszary związane z ochroną prywatności komunikacji, anonimowością i ochroną danych osobowych.

Prywatność w komunikacji

Prywatność w komunikacji należy rozumieć jako prawo do ochrony międzyludzkiego porozumiewania się przed dostępem osób, które nie są jego stroną. Tradycyjne prawodawstwo w krajach demokratycznych ustala podstawy prywatności rozmów prowadzonych w domu oraz w miejscach i w okolicznościach, w których z natury rzeczy obowiązuje zwyczaj zachowania tajemnicy, jak w przypadku korespondencji listowej, łączności telefonicznej, kontaktów z prawnikami, spowiednikami czy lekarzami.

Cyfrowa informacja sieciowa niesiona przez Internet nie tylko ułatwia dostęp do treści interpersonalnej komunikacji, ale też pozwala na automatyczne jej analizowanie poprzez wskazywanie poszczególnych słów, fraz, pojęć lub struktur relacji intepersonalnych. Grupami szczególnie zainteresowanymi łamaniem prywatności w sieci są: aparat władzy oraz korporacje.

Organy publiczne określają przepisy pozwalające powołanym w tym celu służbom państwowym uzyskać dostęp do cyberprzestrzeni jako do źródła informacji ważnych w procesach ścigania przestępstw kryminalnych lub ochronie bezpieczeństwa narodowego. Z drugiej jednak strony totalitarne rządy nacisku stosują techniki łamiące prawo do prywatności.

Podczas gdy w przeszłości komunikacja międzyludzka była zwykle celem kontroli rządowej w przypadku stwierdzenia podejrzanych zachowań jednostek, to w środowisku internetowym identyfikacja podmiotów poprzez wskaźnik podejrzanego zachowania ustąpiła miejsca analizie danych przepływających poprzez sieci komunikacyjne. Pomimo łatwości, z jaką od wielu lat działania takie mogą być podejmowane, kraje respektujące prawa człowieka nie pozwalały na ścisły nadzór nad komunikacją międzyludzką w cyberprzestrzeni aż do 2001 roku, czyli do momentu globalnej eskalacji antyterrorystycznych niepokoїв. Pomimo ryzyka, iż w każdym

państwie argument bezpieczeństwa narodowego może być użyty do ograniczenia swobód obywatelskich, również w sposób nieuzasadniony, w USA, w czasie opracowywania prawa antyterrorystycznego w 2009 roku, nawet zwolennicy libertarianizmu wsparli unormowania sankcjonujące urzędowy nadzór nad e-mailami i innymi formami przekazu w sieci. Usankcjonowano też narzędzia pozwalające na realizację tego celu, z jednej strony poprzez nakładanie na dostawców usług sieciowych obowiązku archiwizacji przepływu sieciowego przez okres od 6 miesięcy do dwóch lat, a z drugiej poprzez precyzyjne formułowanie wymagań, które należy spełnić, by uzyskać specjalne pozwolenie na nadzór korespondencji określonych jednostek lub grup³¹.

Szczególną wartość dla korporacji przedstawia wiedza o tym, o czym ludzie rozmawiają i piszą. Treści e-maili czy wypowiedzi na blogach lub chatach nie tylko ukazują preferencje konsumenckie internautów, wskazują niszowe rynki czy też służą reklamie wirusowej („viral” marketing), lecz również dostarczają prowajderom sieciowym treści, mogących stanowić dla nich wartość handlową. Licencyjne umowy użytkowników (*end-user licensing agreements*) uprawniają zresztą często dostawców do przetwarzania treści wysyłanych za pośrednictwem udostępnianego przez nich systemu. Jednym z pierwszych przejawów takiej działalności był serwis internetowy pobierający opłatę za dostęp do treści sprośnych e-maili, wysłanych przez klientów dostawców sieciowych³².

Anonimowość

Istota anonimowości tkwi w ochronie tożsamości strony komunikującej się. J. Migga Kizza³³ określa prawo do anonimowości jako prawo do nieposiadania publicznej tożsamości. W wielu krajach jest ono zagwarantowane konstytucyjnie, na nim opiera się również w dużej mierze idea Internetu.

W rzeczywistości pełna anonimowość w Internecie jest złudzeniem. Interneci tracą ją bowiem przy każdej próbie skorzystania z sieci. Utrata ta przybiera formę bierną, gdy surfując po infostradzie, pozostawiają oni ślad swojego adresu IP lub formę czynną poprzez np. zakładanie konta u prowajdera. Zasady anonimowości naruszają też *cookies*, które monitorują dane użytkownika, zawarte w formularzach serwisu internetowego, łącznie z danymi osobistymi.

Internet dostarcza coraz silniejszych argumentów do podjęcia dyskusji nad wprowadzeniem ograniczeń w prawie do cyberprzestrzennej anonimowości. Wykluczają ją bowiem specyficzne potrzeby niektórych gałęzi aktywności, np. handel elektroniczny, przesyłanie dokumentów urzędowych czy ujawnianie przestępstw internetowych.

31) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 163.

32) Tamże, s. 163.

33) J. MiggaKizza, *Ethical and Social Issues in the Information Age*, Springer 2010, s. 90.

Z drugiej jednak strony, argumentem uzasadniającym anonimowość jest prawo do poszukiwania przez internautę informacji o chorobach umysłowych czy seksualnych bez sugerowania inwigilującym cyberprzestrzeń agencjom rządowym czy korporacyjnym, iż problemy te dotyczą go osobiście.

Ochrona danych osobowych

Dane osobowe w Internecie to informacje o osobach, dane z zakresu ich finansów, zdrowia, przeprowadzonych transakcji, zwyczajów czytelnicy i serfowania po sieci. W polskim prawodawstwie, zgodnie z art. 6.1 ustawy o ochronie danych osobowych, są to „wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej”³⁴.

Dostęp do danych osobowych sprzyja kradzieżom tożsamości i różnorodnym rodzajom oszustw, a fałszerstwa tych danych mogą uniemożliwić ofierze wykonywanie codziennych czynności związanych z transakcjami kupna sprzedaży czy korzystania z praw obywatelskich. Nielegalny dostęp agencji rządowych do danych osobowych sprzyja działaniom ograniczającym wolność wypowiedzi, korporacje zaś mogą je, często wbrew woli właścicieli, wykorzystywać w kampaniach marketingowych.

Unia Europejska czyni wysiłki legislacyjne w celu roztoczenia parasola ochronnego nad wszelkimi rodzajami danych osobowych. Jest to jednak zadanie trudne, choćby z powodu braku jednolitych unormowań i ich interpretacji w poszczególnych krajach członkowskich. W Polsce na przykład Giudo dopuszcza traktowanie adresu IP w kategoriach danych osobowych, co jest jednocześnie sprzeczne ze stanowiskiem sądu monachijskiego, nie zaliczającego tego adresu do takich danych³⁵.

W USA każdy typ informacji osobowych podlega odrębnemu prawodawstwu, co pociąga za sobą szereg skomplikowanych konsekwencji prawnych³⁶.

Szczególnie ważne w obszarze ochrony danych są dobre praktyki społeczne. Nie zawsze bowiem prywatność danych naruszana jest z rozmysłem, czasem wynika ona bowiem z przypadku (utruty laptopa lub nośnika pamięci), błędów oprogramowania komputerowego, czy też niedostatecznej wiedzy i umiejętności użytkownika.

34) A. Sergiej, *Ochrona danych osobowych w Internecie*, Prawnik.pl., <http://www.prawnik.pl/temat-dnia/277576,Ochrona-danych-osobowych-w-Internecie.html>, [dostęp: 23.04.2012].

35) Tamże.

36) S. Braman, *Internet Policy*, [w:] M. Consalvo, C. Ess (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011, s. 164.

3. Kierunki potrzeb kodyfikacyjnych w obszarze cyberprzestrzennej koegzystencji

Tradycyjne prawo oferuje regulacje poruszonychw niniejszym opracowaniu obszarów, odnosząc się jednak do ich ogólnej specyfiki *off-line*, bez uwzględnienia szczególnych potrzeb ko-egzystencji w przestrzeni cyfrowej. Zasadniczą wartość przedstawiają w tym zakresie inicjatywy międzynarodowe, stwarzające podwaliny ponadpaństwowych kodyfikacji, takie jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta w 1948 r. przez ONZ czy też tworzona w 1950 r. Europejska Konwencja Praw Człowieka. Prawa majątkowe do własności intelektualnej zabezpieczają w szczególności Konwencja Berneńska i Konwencja Paryska.

W dobie globalnego Internetu rola tych inicjatyw staje się szczególnie znamienna. Skuteczność i sprawiedliwość regulacji dotyczących sieci wymaga bowiem ogólnoświatowych unormowań, nadrzędnych w stosunku do lokalnych przepisów krajowych. Ponadto inicjatywy te określają jednolite wyznaczniki kodyfikacyjne dotyczące praw człowieka, obligatoryjne dla każdej dziedziny i kategorii prawnej, którym polityka Internetu winna się podporządkować.

Stają więc przed nią wyzwania związane z jednej strony ze wzmocnieniem międzynarodowych prac nad ujednoczeniem i precyzowaniem przepisów dotyczących funkcjonowania w cyberprzestrzeni, z drugiej zaś wynikające z konieczności ochrony szeroko pojętych wolności ludzkich zagrożonych totalitarnymi tendencjami elit władzy politycznej i gospodarczej. Jak pisał bowiem K. T. Toeplitz³⁷, *„klucz do przyszłości mediów leży nie w wynalazkach technicznych, których nie brakuje, lecz w charakterze społeczeństwa, w którym chcielibyśmy żyć w sposób godziwy i świątły. Zarys takiego społeczeństwa jest obecnie mglisty, a wola, aby je osiągnąć, wydaje się słaba”*.

37) K. T. Toeplitz, *Dokąd prowadzą nas media*, ISKRY, Warszawa, 2006, s. 313.

Bibliografia

Druki zwarte

Braman S., *Internet Policy*, [w:] Consalvo M, Ess C. (red.), *The Handbook of Internet Studies*, Blackwell Publishing, 2011.

du Wall M., Walecka-Rynduch A., *Netarchia jako propozycja modelu demokracji przyszłości*, [w:] du Wall M., Majorek M. i inni (red), *Współczesna przestrzeń polityczna. Ewolucja czy rewolucja?*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2011..

MiggaKizza J., *Ethical and Social Issues in the Information Age*, Springer 2010.

Parsons J. J., Oja D., *New Perspectives on Computer Concepts 2012: Comprehensive, Course Technology*, Cengage Learning, 2012.

Pucek Z., *Uwagi o sferze publicznej i internecie*, [w:] Pokorna-Ignatowicz K., Bierówka J. (red.), „Stare” media w obliczu „nowych”, „nowe” w obliczu „starych”, *Media i Polityka, tom 3*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o., Kraków 2011.

Toeplitz K. T., *Dokąd prowadzą nas media*, ISKRY, Warszawa, 2006.

Czasopisma

Hyeryoung O., *New Media Practices in Korea*, International Journal of Communication 5, 2011, <http://ijoc.org/ojs/index.php/ijoc/article/viewFile/701/527>.

Netografia

http://www.web.gov.pl/g2/big/2009_12/60262697a02b6fe40139b-bcbcc311850.pdf.

Waglowski P., *Prawne aspekty rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce*, PARP 2009.

<http://www.nytimes.com/2011/02/22/technology/22iht-broadband22.html>
McDonald M., *Home Internet May Get Even Faster in South Korea*, New York Times.

http://wiki.laptop.org/images/2/24/OLPCF_M%26E_Publication.pdf,
Hieji Z., Barry B. i inni, *Assessment Overview of One Laptop per Child Projects*, One Laptop per Child Foundation Learning Group, wrzesień 2010.

http://ec.europa.eu/information_society/eeurope/2002/action_plan/pdf/actionplan_en.pdf

eEurope 2002, *All Information Society For all, Action Plan*, Council of the European Union, Commission of the European Communities, Bruksela,

2000-06-14.

<http://www.computerworld.pl/news/368828/Panstwo.nie.zamierza.zrezygnowac.z.wprowadzania.ograniczen.w.Internecie.html>,

Rutkowski P., *Państwo nie zamierza zrezygnować z wprowadzania ograniczeń w Internecie*, Computerworld.

<http://www.broadband.gov/plan/>,

National Broad Band Plan. Connecting America.

http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/Kod_normy_spoeczne_prawo_i_rynek.pdf,

Wolniak A., *Kod, normy społeczne, prawo i rynek: cztery regulatory zachowań w Internecie i ich wzajemne zależności*, CBKE e-biuletyn, 1 kwietnia 2006 r.

<http://www.prawnik.pl/temat-dnia/277576,Ochrona-danych-osobowych-w-Internecie.html>,

Sergiej A., *Ochrona danych osobowych w Internecie*, Prawnik.pl.